

Stanisław Mrozek SJ

DLACZEGO Z MARYJĄ PRZEZ ŻYCIE



AKTUALNE PRZEMYŚLENIA
WOKÓŁ KULTU MARYI

Wydawnictwo WAM ■ Księża Jezuici

Kraków 2013

SŁOWO WSTĘPNE

Napisanie tej książki było dla mnie czymś nieplanowanym. Wydawało mi się, że już wydano dość książek o Matce Bożej.

Ale serce było wciąż niespokojne – wszak całe moje życie upływało w bliskości Maryi, doświadczając Jej wielkiej miłości.

Na dnie duszy tliła się potrzeba podzielenia się z innymi wielkim dobrem nabożeństwa maryjnego. Reszty dopełniła pewnego wieczoru rozmowa telefoniczna z wielką czcicielką Maryi mieszkającą w Warszawie, bardzo zasłużoną dla rozwoju Sodalicji Mariańskiej w Polsce. Otóż ta osoba zapytała mnie, dlaczego – jako były moderator Akademickiej Sodalicji Mariańskiej we Wrocławiu – jeszcze nie napisałem książki o Matce Bożej.

Po tej rozmowie stało się oczywiste, że u Matki Bożej mam dług wdzięczności. Dłużej nie mogę z tym zwlekać. W rezultacie myśli moje zaczęły się koncentrować wokół idei dania świadectwa maryjnego. Przyszło z tym związane natchnienie tak naglące, iż pewnego wieczoru powstał cały plan tej książki zawarty w spisie treści. I tak się zaczęło.

Wstępna moja obserwacja jest taka, że stosunek do Maryi jest rozbieżny. Jedni otaczają Ją niezwykłą czcią, u innych temat kultu maryjnego wy-



wołuje gwałtowny protest. Pojawiają się obawy, że Chrystus utraci swoje miejsce jedyne go pośrednika, że drugorzędne elementy sprowadzą duchowość chrześcijańską na manowce.

Otóż jak bezpodstawne są owe obawy i zastrzeżenia wobec kultu maryjnego, piszę w rozdziale I: *Dlaczego Maryja? Czy Jezus nie wystarczy?*

Następnie zastanawiałem się, w czym jest sekret fascynacji Maryją i powstania tylu sanktuariów maryjnych? I dochodzę do wniosku, że to Ona jest najpiękniejszym pomysłem Bożym i darem zaspokajającym wszelkie potrzeby serca spragnionego miłości.

Piszę o tym, gdzie szukać niezawodnego pocieszenia, opieki i pomocy.

Niektórzy pytają, jak żyć i być chrześcijaninem dzisiaj? Co robić, aby wziąć Maryję do siebie i być blisko Niej? Odpowiedź znajdujemy w VI rozdziale tej książki!

Wiele uwagi poświęcam sprawdzonym praktykom nabożeństwa maryjnego. Uzupełniam braki wiedzy u spotkanych wiernych w ich rozumieniu i docenieniu owych praktyk. Zwłaszcza gdy idzie o modlitwę różańcową i nabożeństwa niosące nadzieję na życie i dobrą śmierć.

Dzielę się też rozmyślaniami nad bezcenną modlitwą *Zdrowaś Maryjo*, którą tak często odmawiamy.

Na koniec wskazuję na szkołę gigantów ducha, jaką jest Sodaliczja Mariańska...

Życzę wszystkim owocnej lektury i za Prymasem Tysiąclecia postawienia wszystkiego na Maryję.

Autor